

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek
24 lipca 2018
nr 54 (LXXIII)
cena: 13 Kč

REGION
PIELGRZYMI
W DRODZE NA JASNĄ
GÓRĘ STR. 2-3



SPORT
FALSTART
PIŁKARZY KARWINY
STR. 8



niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Będą dwie nowe kolejki

WYDARZENIE: Lato w pełni, a tymczasem „Głos” ma pomyślne wiadomości dla narciarzy. W ośrodku „Severka” w Łomnej Dolnej rozpoczęła się budowa kolejki linowej. Wkrótce ma ruszyć podobna inwestycja w Mostach koło Jabłonkowa.

Danuta Chlup

Severka należy do pięknie położonych stacji narciarskich. Główna nartostrada o długości 1270 metrów zalicza się do najdłuższych w morawskiej części Beskidów. Minusem ośrodka był do tej pory stary wyciąg talerzykowy oraz wąska, niezbyt przyjazna dla mniej doświadczonych kierowców droga dojazdowa. Te problemy zostaną teraz rozwiązane.

– Dwuosobowa kolej krzeselkowa prowadzona będzie tą samą trasą, gdzie kiedyś był już wyciąg krzeselkowy, ze względu na zły stan techniczny usunięty w latach 80. ub. wieku – poinformowała „Głos” Renata Lacko, koordynator projektu realizowanego przez Klub Narciarski Severka. – Kiedy zostanie oddana do użytku, stary wyciąg talerzykowy zostanie zdemontowany. Zostanie tylko wyciąg obsługujący niebieską trasę, przeznaczoną dla dzieci i początkujących narciarzy.

Aktualnie budowana jest górna stacja kolejki, która będzie się znajdowała obok schroniska „Severka”. Jej fundamenty trzeba było wykuć w skale. Na trasie przyszłej kolei ustawiono już pięć podpór, które trzeba było przetransportować śmigłowcem ze względu na stromy odcinek stoku. Pozostałe słupy (w sumie będzie ich 14) zostaną osadzone przy pomocy dźwigów samochodowych. Kolej będzie miała 1015 metrów długości, jej przepustowość będzie wynosiła 1200 osób na godzinę. Inwestorzy robią wszystko, by kolejka służyła narciarzom już w sezonie zimowym 2018/2019.

– Dolna stacja kolejki linowej bę-



• Trwa budowa górnej stacji kolei linowej na Severce. Fot. RENATA LACKO

dzie położona nieco niżej niż dolna stacja starego wyciągu talerzykowego. Narciarze będą zostawiali samochody w Łomnej, na poszerzonym parkingu koło kompleksu Matice Slezské. Stamtąd będą ich podwoziły do dolnej stacji kolei skibusy – wyjaśniła Lacko. W ten sposób osoby, które dotąd obawiały się wąskiej i stromej drogi prowadzącej do ośrodka, nie będą już musiały martwić się dojazdem.

„Severka” ma jeszcze jeden problem do rozwiązania. Jest nim niedostateczne naśnieżanie stoku. Powodem są małe zasoby wody. – W planie mamy budowę sztucznego zbiornika, zasilanego przez przepływającą w okolicy rzeczkę. Wła-

śnie załatwiamy formalności związane z jego budową – powiedziała koordynatorka projektu. Dodała, że dalsze plany obejmują modernizację zaplecza. W przyszłości ma zostać poszerzony bufet, w jego pobliżu stanie obiekt, w którym będzie się m.in. znajdowała wypożyczalnia sprzętu. – Klub Narciarski Severka od wielu lat planował budowę kolejki linowej oraz modernizację ośrodka. Gdyby udało się zdobyć dotację, cały projekt zostałby zrealizowany za jednym zamachem. Niestety, klub nie otrzymał dofinansowania. W sytuacji, kiedy budowa jest możliwa jedynie dzięki prywatnym sponsorom, trzeba podzielić inwestycję na etapy i

stopniowo modernizować ośrodek – podsumowała Renata Lacko.

Stacja narciarska „Severka” położona jest na terenie Obszaru Chronionego Krajobrazu (CHKO) Beskidy. Realizowane inwestycje muszą spełniać warunki postawione przez organizację chroniącą przyrodę. Z tego też powodu nie można było poszerzyć drogi dojazdowej, a wyciąg krzeselkowy będzie mógł działać tylko w sezonie zimowym. Latem turyści nie będą mogli z niego korzystać.

Również w Mostach koło Jabłonkowa trwają przygotowania do budowy kolejki. Narciarzy ma w przyszłości wywozić na stok czterosobowa kanapa. Zastąpi ona



**Dwuosobowa
kolej krzeselkowa
prowadzona będzie
tą samą trasą, gdzie
kiedyś był już wyciąg
krzeselkowy, ze
względu na zły stan
techniczny usunięty
w latach 80. ub.
wieku –**

**Renata Lacko
koordynator projektu**

dwa starsze wyciągi w tak zwanej „sokolskiej” części ośrodka. Gestor kompleksu narciarskiego, Pavel Taufer, powiedział „Głosowi”, że w najbliższych dniach będzie mógł udzielić informacji nt. terminu rozpoczęcia i przebiegu budowy. ▲

SZTUKA

Festiwal w obiektywie Mariana Siedlaczka

Cz. Cieszyn. Aż do końca wakacji można zwiedzać wystawę zdjęć Mariana Siedlaczka usytuowaną w czeskokocieszyrskiej Kawiarni Avion. Kameralna wystawa dokumentuje ciekawe momenty tegorocznego 28. Festiwalu Teatralnego „Bez granic”. Autor zdjęć zdradził „Głosowi”, że fotografia teatralna to trudna dziedzina, na scenie bowiem z reguły brakuje światła.
STR. 5

LITERATURA

Między Kubiszem a Kubiszem

Region. O krajobrazie literackim Zaolzia z Kazimierzem Kaszperem, poetą, krytykiem literackim, publicystą i dziennikarzem rozmawia Jarosław-jot Drużycki. – Romantyczna proveniencja „Przednówka” jest oczywista. Kubisz, podobnie jak polscy wieszczki na emigracji, woła o odrodzenie ducha narodowego u swoich ziomków – mówi w wywiadzie Kazimierz Kaszper.
STR. 7



Czytaj
»Głos«
online



NASZ »GŁOS«



Janusz Bittmar
bittmar@glos.live

Siedemnastka to piękny wiek. Jeszcze za wcześnie, żeby bilansować, ale w sam raz, aby odważnie spoglądać na świat. Stawiać sobie coraz wyższe cele. Zakończona w sobotę siedemnasta edycja międzynarodowego, wielogatunkowego festiwalu Colours of Ostrava podzieliła fanów na dwa obozy. Dla jednych była to najlepsza odsłona w historii, dla drugich prawdziwa katastrofa. Ten antagonizm myślowy dotyczy wyłącznie programu muzycznego. Pod względem zaplecza dla fanów i przychylności ze strony organizatorów było jak zawsze nienaganne. Pomijam też panele dyskusyjne w ramach forum Meltingpot, albowiem również tam każdy znalazł coś ciekawego dla siebie. Nie zaliczam się do grona malkontentów, narzekających na wszystko, co zabrzmiało w tym roku pod kominami Dolnych Witkowic. Faktem jest, że feeria kolorów na największej festiwalowej scenie „Česká Spořitelna Stage” złała się w tym roku do jednego dominującego odcienia – szarego, komercyjnego popu. Zaznaczam, że muzyka pop to nic wstydliwego, a gwiazda lat 80., Grace Jones, powaliła mnie w sobotę wieczorem na kolana. Sęk w tym, że w tym roku popowych klimatów było za dużo i serdeczne dzięki za wyjątki potwierdzające regułę – takie jak Kaleo i Seasick Steve. Zamiast Jessie J na Coloursach spokojnie mogła zaśpiewać Britney Spears, bo to podobna papka muzyczna. Coloursy na szczęście od zawsze promowały też artystów spoza głównego nurtu. Poza granice mainstreamu można się najłatwiej przebić na mniejszych, niszowych scenach Colours of Ostrava. Swoją godzinę do wykorzystania mieli m.in. muzycy polskiej grupy Trupa Trupa. „Najgorszym więzieniem jest przeszłość”, pisał Paulo Coelho. Dla organizatorów te słowa są jeszcze bardziej znaczące. Do wczoraj energicznie sprzątano cały teren festiwalowy, bo już na początku sierpnia na miejscu Pharrella Williamsa, który wraz z projektem N.E.R.D. otworzył tegoroczne Coloursy, zaśpiewa i zagra thrash metalowa legenda z Niemiec, Kreator. I, jak zapewniła nas dyrektorka festiwalu Zlata Holušová, prace nad przyszłorocznymi Coloursami są już w pełnym toku. Po cichu stawiam na delikatną kontynuację wyznaczonej linii. Zdjęcia z festiwalu na str. 4, recenzja w piątkowym Pop Arcie. ▲

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Stonawianie oraz goście z szerokiej okolicy obchodzili w niedzielę święto patronki kościoła parafialnego, św. Marii Magdaleny. Głównym celebrazem uroczystej mszy w języku polskim był wikariusz generalny Archidiecezji Lwowskiej, ks. Józef Pawliczek, który przybył do Stonawy na zaproszenie ks. proboszcza Rolanda Manowskiego. Obecny był także na porannej mszy czeskiej. Już od soboty odbywał się towarzyszący odpustowi program rozrywkowy w Parku PZKO. (dc) Fot. ALFRED LOTTER

CYTAT NA DZIS



Eva Kijonkova,
rzeczniczka prasowa Mleczarni Kunin

Zdecydowaliśmy się zakończyć produkcję popularnego w latach 70. i 80. ub. wieku wyrobu mlecznego dla dzieci „Ostraváček”. Powód jest prozaiczny: słaby popyt ze strony konsumentów

DZIŚ...

24

lipca 2018

Imieniny obchodzą:

Kinga, Krystyna, Krzesimir

Wschód słońca: 5.03

Zachód słońca: 20.40

Do końca roku: 160 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Pszczółki Mai

Międzynarodowy Dzień

Wirtualnej Miłości

Przysłowia:

„Gdy pająk w lipcu

przychodzi, to za sobą

deszcz przywodzi, gdy

swą pajęczynę snuje,

bliską burzę czuje”

JUTRO...

25

lipca 2018

Imieniny obchodzą:

Jakub, Krzysztof

Wschód słońca: 5.04

Zachód słońca: 20.38

Do końca roku: 159 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Bezpiecznego

Kierowcy

Przysłowia:

„Gdy słońce świeci na

Jakuba, to będzie zima

długa”

POJUTRZE...

26

lipca 2018

Imieniny obchodzą:

Anna, Grażyna, Hanna,

Miroslawa

Wschód słońca: 5.05

Zachód słońca: 20.37

Do końca roku: 158 dni

(Nie)typowe święta:

W Kalendarzu Majów

Nowy Rok

Przysłowia:

„Szczęśliwy, kto na Annę

wyszuka sobie pannę”

POGODA

wtorek



dzień: 27 do 29 C

noc: 17 do 15 C

wiatr: 1-4 m/s

środa



dzień: 27 do 29 C

noc: 17 do 15 C

wiatr: 1-4 m/s

czwartek



dzień: 26 do 28 C

noc: 18 do 16 C

wiatr: 1-4 m/s

Pielgrzymi w

Grupa pielgrzymów z Czeskiego Cieszyna i okolicy

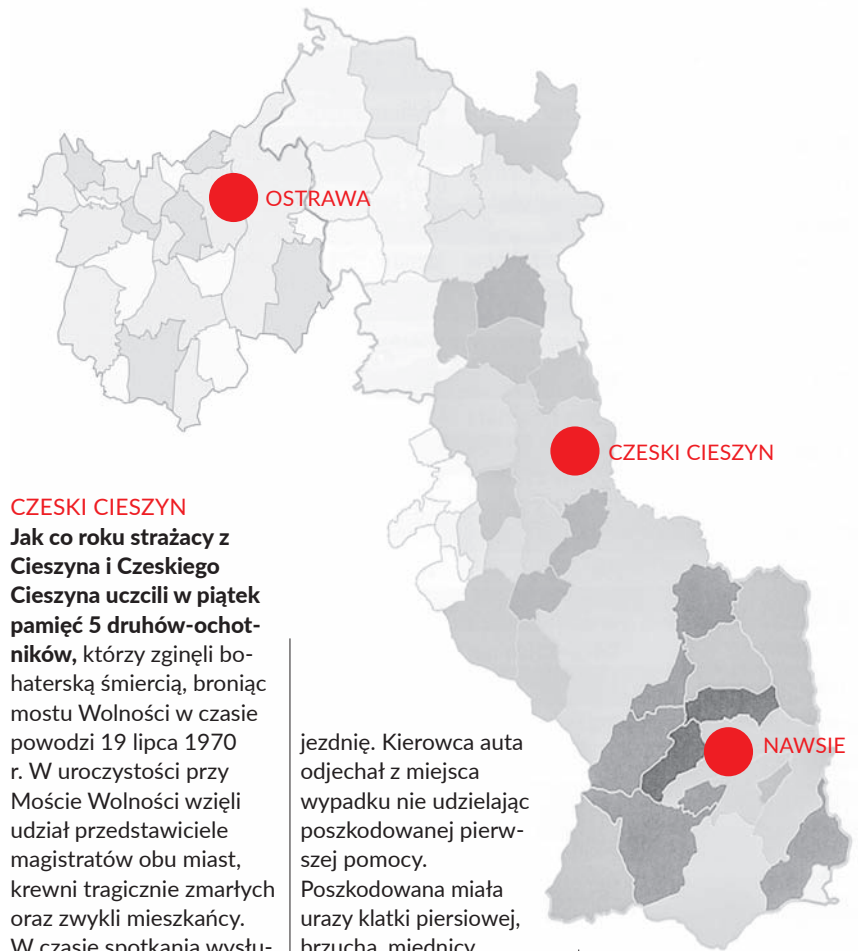
XXVIII

Pieszka Pielgrzymka Zaolzie – Jasna Góra rozpoczęła się w sobotę rano, po mszy świętej i błogosławieństwie w kościele parafialnym w Czeskim Cieszynie. Już dzień wcześniej, w piątek, wyruszyła w drogę grupa z Jabłonkowa. Przeszło stu pielgrzymów w ciągu sześciu dni pokonała trasę liczącą ponad 160 km. W czwartek, na Jasnej Górze, piesi pielgrzymi spotkają się z uczestnikami pielgrzymki autokarowej i rowerowej i wezmą udział we wspólnej mszy świętej w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej. Wieczorem odbędzie się Apel Jasnogórski, a po nim czuwanie nocne w kaplicy. Pielgrzymów wspiera modlitwą grupa duchowego uczestnictwa.

Sztab organizacyjny codziennie prowadzi transmisję na żywo z wymarszu na profilu pielgrzymki w Facebooku. – Wychodzimy z Jaškovic, przed nami 25 km – pojawiła się informacja



DZIEJE SIĘ W REGIONIE



CZESKI CIESZYN

Jak co roku strażacy z Cieszyna i Czeskiego

Cieszyna uczcili w piątek

pamięć 5 druhów-ochotników,

którzy zginęli bohaterką śmiercią, broniąc

mostu Wolności w czasie

powodzi 19 lipca 1970

r. W uroczystości przy

Moście Wolności wzięli

udział przedstawiciele

magistratów obu miast,

krewni tragicznie zmarłych

oraz zwykli mieszkańcy.

W czasie spotkania wystu-

chano okolicznościowego

przemówienia, była też

modlitwa. Strażacy zapalili

znicze pod tablicą pamiąt-

kową oraz złożyli wieniec

w nurt Olzy. Ze względu

na wysoki poziom wody

w rzece zrezygnowano

natomiast w tym roku z

widowiskowego, symbo-

licznego mostu wodnego.

(wik)

NAWSIE

Policja szuka kierowcy,

który w czwartek 19 lip-

ca między godz. 22.00 a

22.30 w Nawsiu, na dro-

dze 111 niedaleko stacji

benzynowej, jadąc w kie-

runku Trzyńca, śmiertelnie

potrafił pieszka. 75-letnia

kobieta przechodziła przez

jezdnę. Kierowca auta

odjechał z miejsca

wypadku nie udzielając

poszkodowanej pierw-

szej pomocy.

Poszkodowana miała

urazy klatki piersiowej,

brzucha, miednicy

oraz nóg i rąk. Pozosta-

wała nieprzytomna. Mimo

godzinnej reanimacji ra-

townikom medycznym nie

udało się przywrócić jej

funkcji życiowych i osta-

tecznie lekarz stwierdził

jej zgon. Na podstawie

zabezpieczonych śladów

policja ustaliła, że wypadek

spowodował samochód

renault megane II w kolorze

ciemny lub czarny metalik.

Auto powinno mieć uszko-

dzony przód. Policja prosi o

świadków, którzy mogliby

dostarczyć jakichkolwiek

informacji na temat wypad-

ku na kontakt pod nume-

rem telefonu 775 696 522,

na linii 158 lub o kontakt z

najbliższym komisariatem

Policji RC.

(wik)

OSTRAWA

W środę stanie przed Sądem Wojewódzkim oskarżony Jan Bureš, który handlował surowcami niezbędnymi do produkcji narkotyków oraz narkotykami.

Mężczyzna w okresie od sierpnia do listopada ub. roku na różnych miejscach w Polsce kupował lekarstwa zawierające pseudoefedrynę, dalej je sprzedawał osobom produkującym narkotyki lub wymieniał je za gotową perwitynę i narkotyki ten dalej sprzedawał. Oskarżony może być skazany na karę od 8 do 12 lat pozbawienia wolności. (dc)

drodze na Jasną Górę

przemierzyła już połowę drogi do Częstochowy.



• Piesza pielgrzymka wyruszyła sprzed kościoła w Czeskim Cieszynie. Fot. DANUTA CHLUP

Na Jasną Górę przyjechał sam papież Jan Paweł II

Pierwsza oficjalna piesza pielgrzymka z Zaolzia wyruszyła na Jasną Górę w 1991 roku. Okazją była nie byle jaka – w Częstochowie odbywały się wówczas Światowe Dni Młodzieży. Na Jasną Górę przyjechał sam papież Jan Paweł II. Ze względów organizacyjnych, poddyktowanych tym do-niosłym wydarzeniem, Zaolziacy dołączyli do grupy skoczowskiej. Już w następnym roku opracowali własną trasę, prowadzącą przez Krzyżowice, Jańskowice, Kochłowice, Brynicę i Bibielę oraz Kamieńskie Młyny. Organizatorzy, którymi byli od początku Jadwiga i Franciszek Frankowie, nawiązali kontakty w parafiach „noclegowych”. Obecnie państwo Frankowie, ze względu na wiek, nie organizują już pieszej pielgrzymki, przystawiając pa-łeczkę przejęła ich córka Jolanta Bubík wraz z zespołem organizacyjnym, w skład którego wchodzi osoby odpowiedzialne za poszczególne aspekty pielgrzymki. (dc)

wczoraj rano. Najdłuższy etap pielgrzymi zaliczyli od razu pierwsze-go dnia. W sobotę przebyli trasę z Czeskiego Cieszyna do Krzyżowic o długości 37 km.

Hasło przewodnie tegorocznej

pielgrzymki brzmi: „Sakramenty przejawem miłości Ojca”. Głównym opiekunem duchowym grupy jest ks. Andrzej Słodička, któremu towarzyszy dwóch innych kapłanów. (dc)



Stypendia czekają

Dyrektor Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej ogłosił nabór wniosków do udziału w programie stypendialnym dla Polonii na studia trzeciego stopnia w roku akademickim 2018/2019.

Nabór wniosków odbywa się wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego na stronie <https://programs.nawa.gov.pl/login>. Można je składać do 14 sierpnia 2018 r. do godz. 15.00. Z zasadami naboru można się również zapoznać na stronach NAWA pod adresem <https://nawa.gov.pl/studenci/studenci-zagraniczni/program-stypendialny-dla-polonii/ogloszenie>, oraz z regulaminem Programu (<https://nawa.gov.pl/images/Polonia---doktoranckie/Regulamin-Polonia-III.pdf>).

Program oferuje młodzieży polskiego pochodzenia możliwość odbycia w Polsce w trybie stacjonarnym studiów trzeciego stopnia w uczelniach podległych MNiSW, jak też oferuje możliwość otrzymania stypendium NAWA na pokrycie kosztów utrzymania w trakcie odbywania tej formy studiów. Celem programu realizującego założenia „Rządowego programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą” jest poprawa znajomości języka polskiego oraz poziomu kwalifikacji w środowiskach polonijnych poprzez umożliwienie młodzieży polskiego pochodzenia odbycia studiów wyższych trzeciego stopnia na warunkach stypendialnych na uczelniach w Polsce. (wik)

Leo Express dojechał pod Wawel

Pociąg Leo Express wyjechał na polskie tory. W piątek popularny przewoźnik zainaugurował połączenie kolejowe na trasie Praga – Kraków.

Pociąg odjechał z praskiego dworca głównego, tradycyjnie z peronu 1B. To historyczne wydarzenie, ponieważ Leo Express został pierwszym prywatnym przewoźnikiem dalekobieżnym w Polsce, tworząc nowe połączenie Polski z Czechami. – Leo Express to jedyny czeski przewoźnik certyfikowany do obsługi pociągów pasażerskich w Polsce. Z niecierpliwością czekamy na nowych klientów nie tylko z Polski. Uważamy, że nowe połączenie zwiększy zainteresowanie komfortową oraz ekologiczną podróżą pociągami, tak jak robimy to w Czechach – powiedział Peter Köhler, dyrektor generalny Leo Express. – Teraz łączymy Pragę z Krakowem, ale w przyszłości chcemy rozwijać więcej połączeń w Polsce – dodał.

W pierwszej podróży z Pragi do Krakowa wzięła udział m.in. polska



• Pociąg Leo Express na trasie z Pragi do Krakowa zatrzymuje się m. in. w Boguminie i Ostrawie. Fot. ARC

komisarz ds. rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości oraz małych i średnich przedsiębiorstw UE Elżbieta Bieńkowska. Na trasie Leo Express zatrzymuje się m.in. w Ostrawie-Swinowie oraz Boguminie, a w Polsce w takich miastach jak Tychy, Katowice, Mysłowice, Zator i Oświęcim Dwory.

W wakacje Leo Express ma kursować od piątku do poniedziałku. Z Krakowa do Pragi – w poniedziałki i soboty, z Pragi do Krakowa – w piątki i niedziele.

Po zakończeniu remontu torowiska na trasie Kraków-Katowice, pociąg będzie mógł jeździć nawet codziennie. (wik)



Ponad siedem godzin jazdy

Ceny biletów z Pragi do Krakowa w najniższej taryfie zaczynają się od 109 koron w jedną stronę. Pasażerowie mogą zaś wykupić podróż w jednej z trzech klas: ekonomicznej, biznes i premium. Składy Leo Express wyjeżdżają z Pragi o godz. 16.10, natomiast przyjazdy do Krakowa Głównego zaplanowano na 23.19. Podróż trwa więc nieco ponad 7 godz. Krócej jedzie się Leo Expressem do Krakowa z Bogumina. W tym przypadku podróż trwa nieco ponad trzy i pół godziny, a pociąg opuszcza miasto o godz. 19.42. Z kolei z Krakowa do Pragi Leo Express odjeżdża o godz. 5.04, zaś na miejscu jest o 11.39. (wik)

Polacy gaszą pożary w Szwecji

Na przełomie tygodnia prawie 140 polskich strażaków wyjechało do Szwecji, gdzie od poniedziałku w okolicach miejscowości Sveg w regionie Jämtland biorą udział w gaszeniu ogromnych pożarów lasów. O pomoc do polskiego rządu zwróciły się władze Szwecji.

Na Półwyspie Skandynawskim operuje 139 polskich strażaków. To głównie ratownicy z województwa zachodniopomorskiego i wielkopolskiego. Dodatkowo wspierają ich strażacy z Mazowsza i Komendy Głównej PSP. Rzecznik prasowy Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Paweł Frątczak zwrócił uwagę, że polscy

strażacy są najliczniejszą grupą, która wspomaga Szwedów i do tego bardzo dobrze wyposażoną. – Mamy ze sobą wszystko: namioty, wyżywienie i najnowocześniejszy sprzęt – podkreślił. Jak zapowiedział, strażacy będą gasić pożar lasów i torfowisk.

Jadąc na miejsce Polacy byli entuzjastycznie witani przez Szwedów. Filmy, na których widać, jak pozdrawiano polskich strażaków, można obejrzeć w Internecie. Na nagraniach widać stojących na wiaduktach ludzi z wywieszonymi polskimi flagami. „Szwecja nie jest sama w walce z ogniem” – napisał szwedzki dziennik „Aftonbladet”, podkreślając, że oprócz

pomocy z Francji i Włoch szczególnie ważny dla Szwedów jest przyjazd ponad 40 wozów strażackich z Polski.

Z kolei Frątczak przyznał, że Polacy są zaskoczeni tak serdecznym przyjęciem w Szwecji.

– Przeszło to nasze najmielsze oczekiwania. To szok dla kolegów, którzy brali już udział w misjach zagranicznych. To coś, co mobilizuje nas do działania. Wiemy, że szwedzkie media są zainteresowane pomocą polskich strażaków i podają trasę przejazdu, dlatego tak wiele osób wita nas po drodze – mówił.

Polscy strażacy są przygotowani na dwutygodniową akcję. Mają

własny sprzęt logistyczny i kwatery mistrzowski, wyżywienie, a także paliwo. Na miejscu rozbili także bazę operacyjną.

Wyjazd do Szwecji to efekt oficjalnej prośby tamtejszych władz, które za pośrednictwem Europejskiego Mechanizmu Ochrony Ludności zwróciły się o wsparcie ratownicze w walce z pożarami lasów. Ogień jest zaś skutkiem fali upałów, z którymi zmagają się tego lata cała Skandynawia. W niedzielę Szwedzki Instytut Meteorologii i Hydrologii ogłosił, że tegoroczny lipiec jest najcieplejszy w Szwecji od co najmniej 260 lat – czyli od czasu, gdy rozpoczęto pomiary temperatury. (wik)

Colours of Ostrava 2018

Cztery dni, 21 scen, 130 zespołów z całego świata. Festiwal Colours of Ostrava, którego 17. edycja zakończyła się w sobotę, ponownie zwałił tłumy.



• Seasick Steve, blues zagrany na własnoręcznie zmalowanej gitarze



• Amerykański hip hop w wykonaniu najdroższej gwiazdy festiwalu, N.E.R.D.



• Od piątku pogoda rozpieszczała



• Skandynawska ezoteryka, Aurora



• W zastanie dymnej rockowa eksplozja Made In Poland, Trupa Trupa



• Strefy relaksu, poszerzone i wymuskane



• Takie klimaty przy wejściu

Zdjęcia ARC festiwalu i Janusz Bittmar

Festiwal w obiektywie Mariana Siedlaczka

Do 30 sierpnia w czeskocieszyńskiej Kawiarni Avion można oglądać kameralną wystawę zdjęć Mariana Siedlaczka. Fotografie dokumentują ciekawe momenty tegorocznego 28. Festiwalu Teatralnego „Bez granic”, a ekspozycję przygotowało Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne we współpracy z Solidarnością Polsko-Czesko-Słowacką oraz Biblioteką Miejską w Czeskim Cieszynie.

Witold Koźdoń

Podczas piątkowego wernisażu wystawy Janusz Legoń, dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Bez granic” i zarazem rzecznik cieszyńskiego oddziału Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej przypomniał, iż wedle dawnej zasady fotografów... nie wpuszcza się do teatru.

– W teatrze zawsze najważniejsze jest przedstawienie, dlatego kiedyś z myślą o fotografiach odbywały się specjalne próby. W ten sposób powstała większość archiwalnych fotografii teatralnych. Obecnie takich prób zaprzestano, ponieważ w dobie fotografii cyfrowej można już próbować fotografować aktorów „w akcji”. Taki przywilej dostają jednak jedynie niektórzy. Dodatkowo zaś podczas naszego festiwalu zdarzało się, że twórcy nie godzili się na „pstryk” migawek fotograficznych w trakcie ich przedstawień – mówi Legoń.

Podkreślał on, że wystawa w Avionie pokazuje, w jaki sposób Marian Siedlaczek patrzy na ludzi teatru. – Jeśli aparatem posłuży się w teatrze specjalista, zdjęcie może być autentycznym dziełem sztuki.



• Marian Siedlaczek ciekawie opowiadał o kulisy pracy fotografa teatralnego. Fot. Witold Koźdoń

I tak jest z wybranymi na wystawę pracami Mariana Siedlaczka – mówi Janusz Legoń.

Goście Avionu mogą teraz oglądać prawie 30 starannie wyselekcjonowanych fotografii. – Marian

będąc specjalistą zajmującym się fotografią portretową poszukuje człowieka w teatrze. Tworzy przy

tym własne opowieści o naszych przedstawieniach festiwalowych – przekonywał Legoń.

Autor zdjęć zdradził z kolei, że fotografia teatralna to trudna dziedzina. Na scenie z reguły brakuje światła, co skutkuje długim czasem naświetlania zdjęć. To zaś czasami pociąga za sobą rozmycie kadru. – Z kolei jeśli idzie o fotografowanie na festiwalach, gdy mamy sale pełne ludzi, problem polega na tym, gdzie usiąść. Bo przecież nie można biegać po całej sali i robić zdjęcia z różnych miejsc. Nie znając przedstawienia muszę więc wybrać jakąś „dziuplę” i założyć, że z tego jednego miejsca zrobię wystarczającą liczbę dobrych zdjęć. Podczas pracy ogromnie przeszkadzają mi również inni fotografowie, zwłaszcza ci niezdyscyplinowani, którzy próbują błyskać fleszami albo filmują przedstawienia smartfonami – tłumaczył Siedlaczek. Cieszyński fotograf przyznał też, że początkowo nie myślał o wystawie. – Okazało się jednak, że niektóre spośród zdjęć, jakie zrobiłem w trakcie tegorocznego festiwalu, są mniej teatralne, a bardziej graficzne. Pomyślałem więc, że można je potraktować jak nowoczesną grafikę – stwierdził.

Piły poszły w ruch

Przez całą niedzielę w parku w Wędrzynie trwała ósma edycja popularnych Zawodów „Śląski Drwal”. Tym razem w międzynarodowym show wystartowało jedenaście zawodników z Czech i Polski.

Śląscy drwale rywalizowali w sześciu konkurencjach, m.in. w wymianie listwy i łańcucha na czas, precyzyjnej ścinie, cięciu na podkładce czy kombinowanym cięciu. Obok dyscyplin dla zawodowców organizatorzy przygotowali konkurencje dla amatorów i całych rodzin. I tak można było popробować swych sił w wbijaniu gwoździ czy dokładnym rąbaniu siekierami. Publiczność miała również okazję podziwiać umiejętności reprezentantów Czech startujących w międzynarodowych mistrzostwach drwali Euro Jack.

Własną ekspozycję przygotowali ponadto w wędrzyńskim parku Lasy RC, a na najmłodszych czekały przejażdżki konne, dmuchana zjeżdżalnia oraz trampolina. Z myślą o dorosłych przygotowano z kolei wystawę kosiarek ogrodowych i pił spaliniowych, a także bogato zaopatrzone bufety. – Dzisiejsze drzewne show ma już u nas długą tradycję i cieszy się dużą popularnością, ponieważ obok samego konkursu

drwali organizatorzy starają się zapewnić wiele innych atrakcji – mówi wójt Wędrzyny Bogusław Raszka, który otworzył niedzielne zawody.

Przekonywał on jednocześnie, że wędrzyński samorząd stawia właśnie na tego typu imprezy. – Nie chcemy, by w naszym pięknym parku odbywały się wyłącznie imprezy muzyczne dla młodzieży. Dlatego staramy się organizować tutaj imprezy dla ludzi w różnym

wieku i taki właśnie charakter ma dzisiejsze wydarzenie. A mnie osobiście cieszy również, że to jedna z tych imprez, przy organizacji których współpracujemy z naszą partnerską gminą w Goleiszowie. Dziś przyjechali do nas drwale z Ustronia i Jaworza, więc nasza transgraniczna współpraca trwa i owocuje – mówi Raszka.

W niedzielę jednym z gości z polskiej strony granicy był Jerzy



• Jak co roku drwale musieli wykazać się sporymi umiejętnościami.



• Swoich sił mogli poprobować także widzowie zawodów. Zdjęcia: Witold Koźdoń

Franek, współwłaściciel Zakładu Urządzenia i Utrzymania Zieleni z Dzięgielowa i zarazem jeden ze współorganizatorów zawodów.

– Sądzę, że ten konkurs ma już swoją markę i funkcjonuje w świadomości mieszkańców, przyciągając publiczność zarówno z Wędrzyny jak i z polskiej strony granicy – mówi.

Stwierdził również, że podczas zawodów równie ważna co wynik sportowy jest dobra zabawa. – A umiejętności drwali generalnie muszą być wysokie, ponieważ to bardzo niebezpieczna profesja.

Drwale nie tylko pracują w lasach, ale wycinają też suche konary przy drogach czy poprawiają statykę drzew. I podobnie jak saperzy w swej pracy mylą się tylko raz – tłumaczył Franek, który przekonywał przy tym, że jego pracownicy na co dzień współpracują z czeskimi partnerami.

– Znamy się i na co dzień często wymieniamy doświadczeniami, ponieważ po obu stronach granicy pracują wysokiej klasy fachowcy. Różnice wynikają zaś głównie z naszej mentalności – przekonywał.

(wik)



• Uczestnicy tegorocznych kolonii we Wrocławiu. Zdjęcia: MARIAN SIEDLACZEK

Grupa uczniów pięciu polskich szkół podstawowych na Zaolziu wróciła tydzień temu z dwutygodniowych kolonii na Dolnym Śląsku. Rozmawiamy z Urszulą Czudek, dyrektorką PSP im. H. Sienkiewicza w Jabłonkowie oraz z Marianem Siedlaczkiem, który wraz z Janem Zolichem opiekuje się co roku uczestnikami wyjazdu.

Danuta Chlup

Te kolonie stały się już tradycją?

Urszula Czudek: – Od sześciu lat nasi uczniowie biorą udział w koloniach, które mają charakter edukacyjno-turystyczny, organizowanych przez Dolnośląski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” we Wrocławiu. Głównym organizatorem jest dyrektor tego oddziału, historyk z Uniwersytetu Wrocławskiego, Tomasz Głowiński. Razem z żoną Violetą przygotowuje dla nas te kolonie. Zaczęło się od tego, że przed kilku laty pan Głowiński zaproponował mi oraz ówczesnej dyrektorce szkoły w Wędrzynie, Elżbiecie Wani, taki wyjazd, z tym, że w ciągu trzech dni trzeba było zorganizować grupę 15 dzieci. Wówczas powiedziałyśmy sobie, że jeżeli odmówimy, to okazja się nie powtórzy. Udało nam się stworzyć grupę i teraz, po sześciu latach, mogę powiedzieć, że nie żałujemy tego. Kolonie są bardzo dobrze zorganizowane, dopięte na ostatni guzik zarówno od strony organizacyjnej, jak i merytorycznej.

W koloniach biorą udział tylko uczniowie szkół w Jabłonkowie i Wędrzynie?

U. Cz.: – Początkowo tak było,

później zaprosiłam do współpracy wszystkie dziewięcioklasowe polskie szkoły powiatu frydecko-misteckiego. Każda z pięciu placówek ma po kilka miejsc w 25-osobowej grupie. Na Dolny Śląsk wyjeżdżają zatem uczniowie z Jabłonkowa, Wędrzynie, Trzyńca, Bystrzycy i Gnojnika. Traktujemy ten wyjazd jako nagrodę dla najlepszych uczniów klas dziewiątych.

Co młodzież ma okazję zobaczyć na Dolnym Śląsku?

Marian Siedlaczek: – Kolonie trwają od 12 do 14 dni. Podzielone są na dwie części. Pierwszą połowę spędzamy we Wrocławiu, drugą w Stroniu Śląskim, w Kotlinie Kłodzkiej. We Wrocławiu mieszkamy w hostelu na rynku, co ma swoje plusy i minusy. Program wrocławski jest bardzo intensywny, bo to miasto tętni życiem, nawet w wakacje. Zajęcia edukacyjne, jak na przykład warsztaty z języka polskiego, warsztaty historyczne czy przechadzki po mieście z przewodnikiem, przeplatają się z zajęciami relaksującymi. Spędzamy pół dnia w parku linowym, odwiedzamy wspaniały wrocławski Aqua Park, chodzimy na bowling. Naszym przewodnikiem po Wrocławiu jest świetny Dariusz Przybytek z Biblioteki Uniwersyteckiej.

A druga połowa?

M. S.: – Po tygodniu wyjeżdżamy z Wrocławia w góry. Mieszkamy w schronisku w dość odległym miejscu, gdzie jest bardzo spokojnie. Ładna okolica, czyste powietrze.

Odwiedzamy atrakcyjne miejsca w okolicy. Niesamowita jest Jaskinia Niedźwiedzia, zwiedzamy hutę szkła w Stroniu Śląskim, gdzie dzieci mogą się przekonać, jak ciężka może być praca. Poza tym zwie-

dzamy Kłodzko, gdzie znajduje się ogromna twierdza. W tym roku program udał nam się w stu procentach, mieliśmy idealną pogodę.

Co młodzież zyskuje przez te kolonie?

M. S.: – Dzieciaki są znakomite, zdyscyplinowane, zorganizowane. Zwłaszcza tegoroczna grupa była świetna. Jedyne, czego im brakowało, to była znajomość współczesnego języka polskiego. Niestety jest tak, że te dzieci czasem nie są w stanie kupić po polsku biletu na tramwaj. Takie wyjazdy pomagają im poznać język polski używany na co dzień, ale jest rzeczą niemożliwą, by w ciągu dwóch tygodni przestawiły się na język polski. Pozytywne jest to, że uczniowie zaczynają inaczej patrzeć na Polskę, o której zazwyczaj niewiele wiedzą. Kiedy poznają tych ludzi, widzą, jak Polska się zmienia, rozwija, ile tam turystów przyjeżdża, to im to imponuje. I bardzo dobrze. Pod koniec pobytu uczestnicy wypełniają anonimowe ankiety, które rozdaje im „Wspólnota Polska”. I w tej ankiecie wszystkie dzieci oceniły pobyt jako bardzo udany, podobał im się program i miejsca, które odwiedziły. Te kolonie spełniają więc swoją rolę. ▲



• Park linowy stanowił nie lada atrakcję dla nastolatków.

Między Kubiszem a Kubiszem

O meandrach literatury na Zaolziu i utraconym micie dzieli się swoimi refleksjami Kazimierz Kaszper, poeta, krytyk literacki, publicysta i dziennikarz.

Jarosław-jot Drużycki

Jak się spogląda na krajobraz literacki Zaolzia, to można odnieść wrażenie, że to co najlepsze, mamy już za sobą.

– To znaczy to co zaolziańskie mamy już za sobą. Zaolziańskiej literatury nie ma. U schyłku lat osiemdziesiątych preferowałem wyłącznie tę nazwę. A to literatura odnosząca się do spuścizny polskiej literatury narodowej, ale mająca swoje cechy wyjątkowe, regionalne. Potwierdza to twórczość niektórych pisarzy, o których możemy myśleć jako o pisarzach typu narodowego, którzy zdecydowali o tym, że powstał mit. Bo literatura narodowa jest w gruncie rzeczy literaturą mitotwórczą. Do takich pisarzy na Zaolziu można niewątpliwie zaliczyć Pawła Kubisza z jego tomikiem „Przednówek” (1937).

To było osiemdziesiąt lat temu.

– Ale siedemnaście lat po powstaniu – teoretycznie – Zaolzia. Ono się formowało długo. Sam fakt podjęcia decyzji przez jakichś ambasadorów nie zdecydował o tym, że powstała społeczność, która zaczęła się identyfikować jako zaolziańska. O tym musiały rozstrzygać literatura i sztuka. A „Przednówek” dlatego zaliczałbym do takich dzieł założycielskich, mitotwórczych, ponieważ tam ewidentnie mamy do czynienia z ekspozycją romantycznego ciągu przyczynowo-skutkowego: od poczucia krzywdy, świadomości zniewolenia po zarodek buntu. Ale o ile w polskiej literaturze romantycznej czynnikiem zniewalającym naród polski była Rosja, to w literaturze zaolziańskiej był nim pan, właściciel chłopów. W Polsce, żeby się wyzwolić, należało unicestwić tego Rosjanina, tego cara czy namiestnika, natomiast na Zaolziu to była kwestia rozprawienia się z właścicielem ziemskim. I czy to był Czech, czy nie (a wiadomo, że tak), to było drugorzędne, ponieważ decydował czynnik społecznego wyzwolenia.

Czyli była to literatura bardziej społeczna niż narodowa.

– W odniesieniu do miar obowiązujących w Polsce zdecydowanie tak. Pamiętajmy, że idea społecznego równouprawnienia chłopstwa, podnoszona jeszcze przez Mickiewicza, nie spotkała się u narodu szlacheckiego ze zrozumieniem i w rezultacie nawet w II Rzeczypospolitej (1918-39) mieliśmy do czynienia z upokarzającym post-pańszczyźnianym statusem chłopstwa. Tymczasem w „Przednówku” Kubisz próbuje wiązać motywy społecznej sprawiedliwości z dumą narodową i tożsamością regionalną. Upodmiotowienie społeczne chłopstwa traktuje jako warunek odzyskania suwerenności narodowej przez społeczność zaolziańską. Świadczą o tym dołączone do ballad, pozornie odebrane od ich wymowy, teksty



• Kazimierz Kaszper. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

wieszczące Śląsk zjednoczony i włączony do Polski.

Na marginesie warto zauważyć, że akcja „Przednówek” ballad nie jest ostentacyjnie określona pod względem geograficznym – o tym, że rozgrywa się w zaolziańskiej części ziemi cieszyńskiej, świadczą raptem nazwy dwóch miejscowości, Mostów i Gutów,

Pod tym względem nieporównanie bardziej doniosłą rolę odgrywa język – znakomicie podniesiona do rangi tworzywa artystycznego gwara południowo-cieszyńska, będąca niezastąpioną skarbnicą treści identyfikacyjnych ludu zamieszkującego ziemię na lewym brzegu Olzy. W rezultacie mamy więc do czynienia z czymś w rodzaju zaol-

ry także obyczaj, normy moralne, dumę góralską, czyli, szerzej, kodeks chłopskiej sprawiedliwości. I rzeczywiście w tym aspekcie balladową część „Przednówka” można zdefiniować jako utwór regionalny, formujący na fundamencie społeczno-kulturowym odrębną świadomość wspólnotową.

Niedaleko stąd do programu śląskiego separatyzmu...

– Może i tak, ale pod warunkiem, że przymknęlibyśmy oczy na romantyczne paralele tych obrazów. Niektóre balladyczne utwory, jak „Rebelija goroli w Mostach” czy zwłaszcza „Co to młody Gorol prawił, jak sie mu na śmierć niósło”, są bliskie w nastroju i treści „Kordianowi” Słowackiego, noszącemu wymowny podtytuł „Spisek koronacyjny”. Mroczna atmosfera beskidzkiego lasu z przedśmiertnego monologu Kubiszowego „Gorola” jako żywo przypomina „Kordianowy” loch podziemny w kościele św. Jana w Warszawie, wypełniony trumnami polskich królów: „Kolanami miesiąc kopie – / W pozłocnym gwieździe snopie... / Dziwajóm się gwiozdy kołym, / Śmierć sie chichrze nad padołym. // A hań idzie se od boru / Jakisi zwidzisko moru – / A hań żynie se przez pola / Przeklinano ludzko dola”. A wiele innych wierszy, można je nazwać programowymi czy wizjonerskimi, przywodzi na myśl „Dziady” Mickiewicza. Szczególnie intrygujący

jest pod tym względem wiersz „Manifest”, cały z ducha „Wielkiej Improwizacji” z części III „Dziadów”, w którym rozpacz górnika i górala prowadzi do zwątpienia w Bożą sprawiedliwość. Podmiot Pawła Kubiszowego „Manifestu” deprecjonuje Boga do wymiaru bytu gwizdzącego śmiercią i nożem, Konrad w „Wielkiej Improwizacji” porównuje Boga z carem...

Romantyczna proweniencja „Przednówka” jest oczywista. Kubisz, podobnie jak polscy wieszcz na emigracji, woła o odrodzenie ducha narodowego u swoich ziomek, o odwagę stawienia czoła czeskim ciemiężycielom i zjednoczenia się – także pod względem geopolitycznym – z „arkadyjską”, wolną od przemocy Polską.

W tym kontekście „Przednówek” jawi się jako dzieło na wskroś narodowe, które na długie lata wyznaczyło horyzonty poznawcze zaolziańskiej literatury i jednocześnie było zdolne zorganizować odbiorców wokół słowa pisanego. Nigdy później podobnie narodotwórczej funkcji żadnemu innemu zaolziańskiemu dziełu nie udało się osiągnąć. Nasza literatura odeszła bowiem od jednoczącego przed wojną wspólnotę zaolziańską politycznego programu narodowego, sycąc się raczej egzystencjalnymi wizjami rozpadu, tymczasowości i libertyńskiej wieloznaczności. W tej swojej nowej postaci dorównała być może ogólnopolskiej i w ogóle światowej, ale utraciła atrakcyjną dla lokalnego czytelnika moc sterownika zbiorowej wyobraźni. Tę jej funkcję przejęła literatura ludowa.

Odwotująca się do tradycji innego Kubisza – Jana.

– Tak, do arkadyjskich treści tożsamościowych nie tyle związanych z mitem idyllicznego państwa polskiego, ile z harmonijnym krajobrazem beskidzkim i pozytkami płynącymi z pracy na roli. Jest to literatura świadomego swej narodowej przynależności etnikum polskiego, ale pozbawiona elementu społecznego czy politycznego buntu. Literatura pogodnego trwania w związku z przyrodą, która pełni szczęścia upatruje w zgodnym współżyciu z drugim człowiekiem i w doświadczaniu Bożej przychylności. Od Jana Kubisza przejęła ideę świadomego dążenia do podtrzymania mowy ojczystej, potrzebę walki o przetrwanie i poświęcenia się dla swojej Ziemi. Te cechy gwarantują jej popularność i przychylność odbiorców. Stąd bierze się m.in. wyjątkowa, wręcz wieszczą pozycja Anieli Kupiec, a do niedawna także Władysława Młynka, Ireny Filipek czy Ewy Milerskiej. Wertując ich tomiki, niejednokrotnie można trafić na motyw sromoty z powodu utraty piękna języka ojczystego, co jest oczywistym echem Jana Kubiszowych westchnień do Olzy jako rzeki gwarantującej, niczym biblijny Jordan, osiągnięcie ewangelicznego rajy na ziemi. Tak, funkcję narodowej literatury zaolziańskiej spełnia obecnie literatura ludowa. ▲

●●●

Romantyczna proweniencja „Przednówka” jest oczywista. Kubisz, podobnie jak polscy wieszczę na emigracji, woła o odrodzenie ducha narodowego u swoich ziomek, o odwagę stawienia czoła czeskim ciemiężycielom i zjednoczenia się – także pod względem geopolitycznym – z „arkadyjską”, wolną od przemocy Polską.

zawarte w tytułach dwóch ballad, oraz Karwiny, Trzyńca i Jabłonkowa w wierszach programowych.

zaolziańskiej epepei chłopskiej, która uwzniośla (mitologizuje) wartości bliskie temu stanowi: oprócz gwa-

SPORT

W SKRÓCIE

NICK MALÍK ZOSTAŁ STALOWNIKIEM. W hokejowym Trzyńcu trwają przygotowania do nowego sezonu. Hokeiści trenują w pocie czoła, a władarze klubu robią w tym czasie zakupy na giełdzie hokejowej. Nowym nabytkiem Stalowników Trzyniec został w tym tygodniu Nick Malík, który pod Jaworowy trafił z sąsiednich Witkowic. Zaledwie 16-letni chłopak należy do najbardziej utalentowanych młodych golkiperów w RC. Pierwotnie rozważał grę za oceanem, ale jego ojciec, Marek Malík, były znakomity obrońca, polecił mu Trzyniec. To kolejne klocki w trzynieckiej układance zwanej „Stawiamy na młodzież”. Ekipa trenera Václava Varadi po raz pierwszy pojawi się na tafli w poniedziałek 30 lipca.

JERZY BRZĘCZEK OGŁOSIŁ SWÓJ SZTAB SZKOLENIOWY. Jerzy Brzęczek, nowy selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski, ogłosił na wczorajszej konferencji prasowej nazwiska swoich najbliższych współpracowników w kadrze. W sztabie szkoleniowym znaleźli się m.in.: Tomasz Mazurkiewicz (II trener), Andrzej Woźniak (trener bramkarzy), Leszek Dyja (trener przygotowania fizycznego). – Mam dwa podstawowe zadania. Musimy sprawić, żeby drużyna grała dobrą piłkę. Nie zamierzam zrobić żadnej rewolucji. Pewne pokolenie zakończy grę w reprezentacji narodowej – stwierdził Jerzy Brzęczek.

KRYCHOWIAK DO LOKOMOTIWU. Grzegorz Krychowiak wreszcie może spać spokojnie. Defensywny pomocnik piłkarskiej reprezentacji od nowego sezonu zagra w barwach Lokomotiwu Moskwa, w którym występuje już inny kadrowicz, Maciej Rybus. Krychowiak zaprezentuje się z nowym klubem w fazie grupowej Ligi Mistrzów. Według ostatnich informacji część pensji Krychowiaka będzie płacił jego dotychczasowy pracodawca, Paris St. Germain. W umowie znalazła się ponadto opcja wykupu za 10 mln euro.

DRUGA BRAMKA WILCZKA W LIDZE DUŃSKIEJ. Nowy selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski, Jerzy Brzęczek, ma powody do zadowolenia. Coraz więcej młodych polskich zawodników trafia do wyjściowego składu klubów w ligach zagranicznych. Przykładowo Kamil Wilczek, który strzelił w weekend bramkę w zremisowanym przez Broendby Kopenhaga 1:1 meczu z Vejle BK. To drugi gol polskiego napastnika w tegorocznym sezonie ligi duńskiej.

RANKING ATP: HURKACZ NA 125. MIEJSCU. Polscy tenisiści w najnowszym rankingu ATP znajdują się poza czołową „100”. Najlepszy z Polaków, Hubert Hurkacz, zajmuje obecnie 125. lokatę, Kamil Majchrzak 203., a Jerzy Janowicz, który w tym roku nie rozegrał jeszcze ani jednego meczu, spadł na 343. miejsce. Prowadzi Hiszpan Rafael Nadal. (jb)

Falstart Karwiny

Z takim futbolem będziemy skazani na porażkę w każdym meczu - powiedział kapitan MFK Karwina, Marek Janečka, po przegranej 0:1 z Libercem w 1. kolejce nowego sezonu najwyższej klasy rozgrywek w RC. Wczoraj, po zamknięciu numeru, skompletowano pierwszą kolejkę Fortuna Ligi w Ostrawie, gdzie Banik podejmował Jablonec.

Janus Bittmar

Karwiniacy w wyjazdowym meczu z Libercem zagraли bez polotu. Odważne słowa o ofensywnym futbolu zostały zweryfikowane zaraz w pierwszej kolejce.

– W zasadzie w całym meczu, poza niezłym pierwszym kwadrantem, ograniczyliśmy się do obrony. A nie takie były pierwotne założenia. Trener wymaga od nas zupełnie czegoś innego – stwierdził Janečka, który drużynę poprowadził pod Jeszczedem w roli nowego kapitana. Bramkę stracili goście w końcówce spotkania, ze stałego fragmentu gry. Ekipa Romana Nádvořníka w rozkładzie jazdy Fortuna Ligi 2018/2019 na początek dwukrotnie zaprezentuje się na wyjeździe. W najbliższy weekend karwiniacy zmierzą się ze Slavią

Praga, jednym z faworytów rozgrywek. Przed własną publicznością zaolziański pierwszoligowiec zaprezentuje się dopiero 5 sierpnia w ramach 3. kolejki Fortuna Ligi, w konfrontacji z Mladą Bolesławią.

– Czy to trudny los? Nie wiem, trzeba się nastawić na zupełnie inny futbol. Po raz kolejny okazało się, że dobra postawa w przedsezonowych meczach kontrolnych jeszcze o niczym nie świadczy – podkreślił Janečka, który przed sezonem w pozycji kapitana zespołu zmienił żegnającego się z klubem Pavla Eismanna. Wybór słowackiego walczaka na kapitana karwińskiej drużyny był oczywisty. Ta decyzja leżała w gestii nowego trenera Romana Nádvořníka, który ocenił wysokie zaangażowanie Janečki w każdym meczu. Słowne stały się słowa Marka Janečki w zawałowym finale ubiegłego sezonu. Przed decydującym starciem

●●●

Po raz kolejny okazało się, że dobra postawa w przedsezonowych meczach kontrolnych jeszcze o niczym nie świadczy – Marek Janečka, kapitan MFK Karwina



• Futbol w wykonaniu karwińskich piłkarzy trącił myszką. Nie takie były założenia przed sezonem.

Fot. mfkkarwina

z Jihlawą słowacki pomocnik powiedział dosłownie: – Musimy się przygotować na wszystko. Nawet na problemy żołądkowe przed, w trakcie i po meczu. To nie będzie pojedynek dla mięczaków.

Pojedynek dla mięczaków nie będzie z pewnością zaplanowany na najbliższą sobotę mecz w praskim Edenie. Slavia, która w miniony weekend pokonała Sigmę Ołomuniec na jej własnym stadionie, u siebie jest jeszcze mocniejsza. Lubi wyprowadzać akcje atakiem pozycyjnym, w którym pierwsze skrzypce gra reprezentant Słowacji, Miroslav Stoch. W ostatnim wzajemnym spotkaniu, w kwietniu bieżącego roku, Slavia pokonała Karwinę 3:2, a Stoch zdobył dwie bramki. Środek boiska będzie w sobotnim pojedynku kluczową strefą. – W Libercu szybko traciliśmy piłki. Szwankowała współpraca w linii pomocy – zaznaczył Janečka, który największą złość po przegranym spotkaniu z Libercem kieruje na siebie. – Byłem w polu karnym najbliższej strzelca bramki – zdradził. Katem Karwiny został zmiennik Jan Pázler, którego trener wprowadził na boisko w ostatnich minutach. – Liberec wyczuł szansę po naszej wymuszonej zmianie, kiedy to boisko z powodu kontuzji opuścił Lukáš Budínský. I wykorzystał okres lepszej gry, strzelając nam bramkę z desantu powietrznego – skomentował feralne momenty meczu szkoleniowiec Karwiny, Roman Nádvořník. ▲

FORTUNA LIGA

**SLOVAN LIBEREC
– MFK KARWINA 1:0**

Do przerwy: 0:0. Bramka: 85. Pázler. Karwina: Berkovec – Čolič, Dreksa, Janečka, Tusjak – Panák – Moravec, Suchan (86. Ramirez), Budínský (70. Šisler), Letič (73. Kalabiška) – Wágner.

Chcieć nie znaczy móc

W weekend ruszyła również druga najwyższa klasa rozgrywek piłkarskich. Ambicje w drugoligowym Trzyńcu są duże. Zespół trenera Jiřego Nečka chce znajdować się w górnej strefie tabeli. Chcieć to nie zawsze znaczy móc. Na początek podbeskidzki zespół przegrał z Czeskimi Budziejowicami 1:3.

Trzyńczanie mogą się jednak posilkować stwierdzeniem, że w Czeskich Budziejowicach żaden drugoligowy zespół nie będzie miał łatwej przeprawy. Gościom na południu Czech dawał się we

znaki brak Václava Juřeny, który w letnim okienku transferowym

FNL CZ. BUDZIEJOWICE – TRZYŃCIEC 3:1

Do przerwy: 0:0. Bramki: 54. Mršič, 86. Táborský, 90. Šplichal – 66. Dedič. Trzyniec: Paleček – Ilko, Čelústka, Reintam, Bedecs, Janoščin – Omasta (60. Janoščík), Samiec, Vaněk (78. Mravec), Šumbera (79. Velnér) – Dedič.

powędrował do beniaminka pierwszej ligi, Opawy. W wyjściowej jedenastce zabrakło też Mateja Ižvolda, etatowego wykonawcy stałych fragmentów gry, któremu przed sezonem wygasła umowa z trzynieckim klubem.

Faworyt spotkania męczył się z ofensywnie grającym Trzyńcem do 67. minuty. Różnicę zrobił dopiero wprowadzony na boisko doświadczony Ivo Táborský, który rozruszał budziejowicki atak, a sam w 86. minucie strzelił zwycięskiego gola. Przy stanie 2:1 goście postawili wszystko na jedną kartę,

tracąc w doliczonym czasie gry trzeciego gola.

Szkoleniowca Trzyńca, Jiřego Nečka, zmartwiła niemoc strzelca jego podopiecznych. – Tylko Šimon Šumbera zmarnował trzy czyste okazje. Na pewno wynik nie odzwierciedla przebiegu gry – zaznaczył.

Trzyńczanie w ofensywnym spektaklu polegli po błędach indywidualnych. Szansa na poprawę nastrojów pojawi się w najbliższą sobotę. Na Stadionie Rudolfa Łabaja w Trzyńcu zaprezentuje się o godz. 10.15 Prościejów. (jb)



Teraz trzeba zrobić wszystko, żeby utrzymać przewagę i nie pozwolić, żeby reszta dała radę nas dogonić

Adam Małysz,
dyrektor-koordynator ds. skoków i kombinacji norweskiej w PZN

Polski weekend w Wiśle

0,2 punktu zabrakło do historycznego, całego biało-czerwonego podium zawodów Letniej Grand Prix w skokach narciarskich w Wiśle. Polscy skoczkowie zdominowali w weekend zarówno rywalizację drużynową, jak też zawody indywidualne.

Janusz Bittmar

W niedzielnym konkursie indywidualnym zabłysnął Kamil Stoch, który o ponad osiem punktów pokonał Piotra Żyłę. Trzecie miejsce zajął Norweg Halvor Egner Granerud, ale niewiele zabrakło do tego, by podium uzupełnił kolejny z podopiecznych Stefana Horngachera, Dawid Kubacki. A dokładnie to 0,2 pkt, które Kubacki stracił do Norwega. Punkty zdobyło łącznie dziewięciu z jedenastu polskich reprezentantów. Na 11. pozycji zawody ukończył Maciej Kot, tuż za nim znalazł się Jakub Wolny, 17. był Tomasz Pilch, 19. Stefan Hula, 21. Przemysław Kantyka, a miejsce w czołowej trzydziestce uzupełnił 25. Aleksander Zniszczoł.

Najbardziej efektowne skoki w



• Kamil Stoch, czyli zwycięskie selfie na pamiątkę. Fot. PZN

niedzielnym konkursie oddał lider biało-czerwonych, Kamil Stoch. W pierwszej serii wylądował na 132 metrze, natomiast w finale uzyskał 126,5 metra. – Nie są to jeszcze ta-

kie skoki, które chciałbym oddawać. Oczywiście, są one na bardzo dobrym poziomie, dzięki czemu mogę cieszyć się ze zwycięstwa. Każda tego typu nagroda za cięż-

ką pracę jest super. W drugiej serii były trudne warunki, ale uważam, że zrobiłem dobrą robotę i zamierzam to kontynuować – powiedział dziennikarzom Stoch.

Z kolei 130,5 i 126,5 m oddał w niedzielę pupil miejscowej publiczności, Piotr Żyła. Wychowanek wiślańskich skoków miał powody do zadowolenia. – Moje skoki były w porządku. Ideału jeszcze nie było, ale można powiedzieć, że są to skoki na bardzo dobrym poziomie, ale zawsze coś można zrobić lepiej. Kamil Stoch był jednak najlepszy i wygrał zasłużenie – stwierdził Żyła. Letnia Grand Prix promuje też wschodzące gwiazdy skoków, do których zalicza się młody Norweg Halvor Egner Granerud. Trzecie miejsce tego skoczka można uznać za sensację. – Jestem bardzo podekscytowany moim wynikiem. Już od bardzo dawna skakałem w najważniejszych zawodach i cieszę się, że w końcu udało mi się stanąć na podium – stwierdził Norweg, który przy okazji skomentował wspaniałą polską publiczność. – Oglądanie polskich fanów i tego jak dopingują na zawodach w Wiśle, jest niesamowite. Zaskakuje też liczba ludzi, którzy oglądają konkursy, stojąc również poza skocznią. To niesamowite jak polscy kibice przekazują nam pasję, którą darzą to, co robimy. Naprawdę doceniam polskich kibiców.

Dzień wcześniej Polacy triumfowali w drużynowej rywalizacji, wyprzedzając ekipy Niemiec i Norwegii. Biało-czerwoni pokonali Niemców różnicą 70 punktów. To był prawdziwy nokaut w wykonaniu ekipy Stefana Horngachera. ▲

9

Tytułu reprezentantów Polski zdobyło w niedzielę punkty w kalendarzu Letniej Grand Prix w skokach narciarskich w Wiśle.

Jubileuszowa siatkówka

Jubileusz trzeba potraktować godnie. W 40. edycji Memoriału Franciszka Menšíka w siatkówce wzięło udział osiem drużyn. Pod względem sportowym impreza stała na wysokim poziomie. Minusem turnieju była tylko kapryśna pogoda, która jednak nie zniechęciła uczestników. Wszyscy bawili się świetnie.

W turnieju organizowanym przez MK PZKO w Bystrzycy startują zarówno stali bywalcy, jak też nowe twarze. – Regularnym uczestnikiem naszego turnieju jest pan, który od 1972 roku zaliczył z nami wszystkie odsłony – poinformowali „Głos” organizatorzy.

14 lipca po fantastycznej i zaciętej rywalizacji ze zwycięstwa w

jubileuszowej, 40. odsłonie, radowała się drużyna z Morawki. Drugie miejsce zajęła ekipa z Nydku, trzecia lokata przypadła innej drużynie siatkarskiej z Nydku. Zawody w Parku PZKO w Bystrzycy miały charakter międzynarodowy, w rywalizacji wzięły udział również drużyny z Polski i Słowacji.

Jak donoszą organizatorzy, at-



• Uroczysty apel uczestników. Zdjęcia ARC

mosfera Memoriału była jak zawsze wyśmienita. Na pierwszym miejscu była oczywiście siatkówka, ale zatroszczono się też o żołądki uczestników. Od strony gastronomicznej nad sprawnym przebiegiem Memoriału czuwali Zbyszek Szewczyk oraz Lenka i Wojciech Lasotowie. Sportową, najważniejszą skądinąd część imprezy, koordynowali Henryk Lasota i Roman Szewczyk. Dla Henryka i Lenki Lasotów jubileuszowy Memoriał

Franciszka Menšíka był zarazem ostatnim w roli organizatorów. W prężnie działającym MK PZKO w Bystrzycy od razu znalazły się jednak osoby chętne do przejęcia pałeczki.

W organizację imprezy włączyła się tradycyjnie gmina Bystrzyca, która ufundowała piękne puchary i medale dla siatkarzy. Finansowo wsparli Memoriał Franciszka Menšíka liczni sponsorzy prywatni. (jb)



• Mecze stały na wysokim poziomie.

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 23. 7. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,163	0,169
EUR	4,280	4,350
USD	3,660	3,750

Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,164	0,169
EUR	4,270	4,370
USD	3,640	3,740

Czeski Cieszyn, dworzec		
	kupno	sprzedaż
PLN	5,950	6,100
EUR	25,600	26,300
USD	21,700	22,500

BENZYNA

Ceny paliw na stacjach z dnia 23. 7. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	4,98 zł
ON	4,90 zł
LPG	2,23 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	5,06 zł
ON	4,99 zł
LPG	2,44 zł

Cieszyn, Shell	
E95	5,04 zł
ON	4,97 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	4,09 zł
ON	4,99 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	32,40 kc
ON	31,40 kc (wik)

Ogłoszenia do »Głosu«

przyjmowane są w dni powszednie:
 • W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
 • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
 • W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Kuli sy sławy (24, 25, godz. 19.00); Plan ucieczki 2 (26, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Kino Letnie:** Planeta Česko (24, 25, godz. 21.30); Chata na prode (26, godz. 21.30); **KARWINA – Centrum:** Úsměvy smutných mužů (24, godz. 17.45); 41 dni nadziei (24, godz. 20.00; 25, godz. 17.45); Čertoviny (25, godz. 10.00); Dziedzictwo: Hereditary (25, 26, godz. 20.00); Chata na prode (26, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Jurassic World: Upadłe królestwo (24, 25, godz. 17.30); Noc oczyszczenia (24, godz. 20.00); Pszczółka Maja: Miodowe igrzyska (25, godz. 10.00); Chata na prode (26, godz. 17.30); Hotel Artemis (26, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Przełęcz ocalonych (25, godz. 21.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Mamma Mia: Here We Go Again! (25, godz. 17.30); Berek (26, godz. 17.30); Escobar (26, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Iniemamocni 2 (24-26, godz. 15.00, 17.30); Sicario 2: Soldado (24-26, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków

za Olzą” – niedz. godz. 8.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

JABŁONKÓW – Komitet Organizacyjny 71. Gorolskiego Święta zaprasza we wtorek 24. 7. o godz. 15.00 do Domu PZKO na spotkanie z prezesami okolicznych MK PZKO oraz przewodniczącymi innych organizacji.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 24. 7. o godz. 15.30.

▲ MK PZKO zaprasza na Odpust św. Anny dnia 29. 7. do Domu i ogrodu PZKO przy ulicy Kubiszowej. Msze święte w kaplicy św. Anny odbędą się o godz. 8.00 w języku polskim, a o godz. 10.00 w języku czeskim. Bufet otwarty od godz. 8.30. W sobotę przedsprzedaż kołaczy i ciastek w Domu PZKO od godz. 15.00.

PTTS „BŚ” – Informuje o wolnych miejscach na wycieczkę autokarową 29. 7. (niedziela) w Beskid Żywiecki. Trasy 17,5 km, 9,5 km. Bliższe informacje na www.ptts-beskidslaski.cz. Zgłaszać się można pod numerem 777 746 320.

▲ zaprasza 31. 7. na wtorkową wycieczkę po trasie Leszna Dolna granica – Wróżna – Mały Ostry. Z Małego Ostrego proponujemy trzy trasy: Mały Ostry – źródło Wędryńki – Wędrynia przystanek aut. końcowy, lub Mały Ostry – koło pensjonatu dla seniorów – Nydek-Rynek albo Nydek-Góra. Odjazd pociągu z Karwiny o godz. 6.59, z Cz. Cieszyna o godz. 7.22. Odjazd autobusu z dworca w Trzyńcu do

Lesznej o godz. 7.37. Kierownik Jan Walek, tel. 721 413 926.

▲ zawiadamia, że odjazd autobusu na wycieczkę 29. 7. (niedziela) na Beskid Żywiecki nastąpi z Karwiny o godz. 7.00, z Cz. Cieszyna o godz. 7.20, z Trzyńca – dworzec aut. o godz. 7.35 i dalej w odstępach 5 minut: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek.

OFERTA PRACY

SP IM. HENRYKA SIENKIEWICZA w Jabłonkowie poszukuje wychowawczyni do świetlicy szkolnej od 1. 9. Zainteresowanych prosimy się zgłaszać pod nr. 731 475 469, email: pzs@jablunkov.cz. GŁ-410

PSP NAWSIE POSZUKUJE nauczyciela nauczania wczesnoszkolnego na posadę, która obejmowałaby częściowy etat nauczyciela i wychowawcy świetlicy szkolnej. Zatrudnienie od 26. 8. 2018. Kontakt: pzs.navsi@seznam.cz, tel. 774 932 435. GŁ-393

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, Czytelnia i Kawiarnia „Noiva”, ul. Główna 1a: do 30. 8. wystawa pt. „W obiektywie Mariana Siedlaczka – Festiwal Teatralny Bez Granic”. Wystawa czynna w godzinach otwarcia kawiarni.

BYSTRZYCA, GALERIA ŠÍP”, Dom Opieki Seniorów, Bystrzyca 1317: do 31. 8. wystawa obrazów Grupy Ósemki. Czynna codziennie w godz. 10.00-17.20.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwina, ul. Frysztacka 55/17: do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwina. Od soli do węgla”. Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00.

MUZEUM MIASTA TRZYŃCA i HUTY TRZYNIECKIEJ, Frydecka 387, Trzyniec, DUŻA SALA WYSTAW: do 10. 8. wystawa pt. „Hrou a vzděláním k vlastenectví”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ MAŁA SALA WYSTAW: do 10. 8. wystawa pt. „100 let republiky – očekávání, naděje a skutečnost”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

W Książnicy o Ondraszku

Co jest legendą, a co udokumentowanym faktem w biografii Ondraszka – najślynniejszego beskidzkiego zbójnika? Będziemy mądrzejsi po prelekcji, na którą zaprasza Książnica Cieszyńska w najbliższy piątek o godz. 17.00. Spotkanie pt. „Wisi zbójnik, wisi, za poslední zióbro” odbędzie się w ramach cyklu „Cymelia i osobliwości w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej”. Podczas spotkania Krzysztof Kleczek przedstawi sprawozdania z przebiegu przesłuchań Jerzego Juraszka i trzech innych zbójników przez sąd w Cieszynie w 1716 roku. Cenne materiały źródłowe, których nt. Ondraszka zachowało się niewiele, pochodzą z zbiorów ks. Leopolda Jana Szersznika. Jezuita udało się je prawdopodobnie wydobyc ok. 1800 roku z cieszyńskiej kancelarii magisterskiej. (dc)

▲ SALA WYSTAW MAKETA HT: do 10. 8. wystawa pt. „Vznik samostatného Československa a armáda”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 583/2: do 31. 10. wystawa pt. „V novém státě – éra první republiky”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10/8: do 16. 9. wystawa pt. „Karwina na najstarszych pocztówkach”. Czynna: po-pt w godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 23. 8. wystawa pt. „Netopýři tajemní a zranitelní”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkova i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyń, Polna 964: do 29. 7. wystawa pt. „Zkamenělý život”; stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K Muzeu 89: do 31. 12. wystawa pt. „V žáru výhně”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

GALERIA „PRYZSTANEK GRAFIKA”, Muzeum Drukarstwa, Głęboka 50, Cieszyn: zaprasza do 24. 7. na wystawę Karola Śliwki – Artysty wszechstronnego”. Czynna: wt-pt: godz. 10.00-16.00; so i nie: godz. 14.00-18.00.

▲ zaprasza 26. 7. o godz. 16.00 na wernisaż wystawy Tadeusza Ramiaka pt. „Powroty w rodzinne strony”. Czynna do 4. 9. w godz. otwarcia Muzeum.

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Regeera 6, Cieszyn: do 31. 8. wystawa pt. „Od przybytku głowa nie boli” (nowe nabytki Muzeum) do Galerii Wystaw Czasowych. Czynna: po-pt: godz. 8.00-18.00; so: godz. 9.00-15.00.

WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: Czynne codziennie w godz. 9.00-19.00.

Firma FAKRO CZECH s.r.o.
 poszukuje odpowiedzialnej i ambitnej osoby na stanowisko:
Referent ds. techniczno-handlowych

Miejsce pracy: Czeski Cieszyn

Zakres obowiązków:

- doradztwo w sprawach technicznych i handlowych
- telefoniczna obsługa klienta
- przygotowanie katalogów i cenników produktów
- tłumaczenie materiałów handlowych
- komunikacja z centralą w Polsce

Wymagania:

- wykształcenie średnie lub wyższe (najlepiej kierunku techniczne/budownictwo)
- znajomość języka czeskiego w słowie i piśmie (warunek)
- znajomość języka polskiego w słowie i piśmie (warunek)
- umiejętność współpracy w kolektywie
- odpowiedzialność w działaniu
- dobra znajomość obsługi komputera oraz programów: Word, Excel (warunek)

Oferujemy:

- ciekawą pracę w młodym kolektywie w szybko rozwijającej się stabilnej firmie
- zaskolenie
- odpowiednie wynagrodzenie, benefity firmowe

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi osobami.

**Oferty z życiorysem zawodowym prosimy przysyłać na adres:
aszkowska@fakro.cz z dopiskiem w tytule CZ/07.2018**

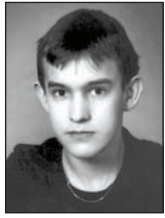
W ofercie prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych.

GŁ-404



Do 31 sierpnia w Muzeum Śląska Cieszyńskiego można oglądać wystawę pt. „Od przybytku głowa nie boli”. Prezentowane są na niej nowe nabytki tej placówki.

WSPOMNIENIA



*Za miłość, trudy, boleść, zmartwienia w doczesności
użyj mu Dobry Boże pokoju na wieczność.*

Dzisiaj obchodziliby swoje 29. urodziny nasz Kochany

śp. Krzysztof Jachnicki
z Piosecznej

zaś 12 lipca minęła 7. rocznica Jego śmierci.
Z miłością wspominają najbliżsi.

GL-406



*Odeszłam cichutko, bo mnie zawołali,
nie dałam wam ręki, bo zabrakło czasu.*

Dnia 26. 7. 2018 minie 10. rocznica śmierci naszej Kochanej Siostry, Cioci, Szwagierki i Kuzynki

śp. Haliny Wojnar
z Żukowa Dolnego

O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina.

GL-405

NEKROLOGI



Z boleścią w sercu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że opuściła nas tragicznie w wieku 75 lat nasza Ukochana Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia, Ciocia, Pani

śp. mgr Krystyna Suszka
zamieszkała w Nawsiu pod nr. 915

Liturgia pogrzebowa naszej Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek dnia 26. 7. 2018 o godz. 14.00 w kościele ewangelickim w Nawsiu. Po obrzędzie kremacja. Mąż Karol i córka Alicja z rodziną.

GL-408

KONDOLENCJE

Panu Karolowi Suszce wyrazy najszczerzego i najgłębszego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają zespół artystyczny Sceny Polskiej, Sceny Czeskiej i Sceny Lalek „Bajka” oraz pracownicy Teatru Cieszyńskiego.

GL-407

Głębokie wyrazy współczucia najbliższym z powodu zgonu

śp. Krystyny Suszki

składają Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Republice Czeskiej oraz redakcja miesięcznika „Zwrot”.

GL-411

Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy

śp. Krystynę Stanisławę Suszkę

Rodzinie i bliskim wyrazy najgłębszego współczucia składają Janusz Bilski, Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie wraz z małżonką oraz pracownicy KG RP w Ostrawie.

GL-413

Najszczerze wyrazy współczucia najbliższym z powodu zgonu

śp. Krystyny Suszki

składają Kongres Polaków w RC, Pol-Press i redakcja „Głosu”.

GL-415

TYM ODDYCHAMY

Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10 z dnia 23. 7. 2018

Czeski Cieszyn	36,0	Rychwałd	41,9
Hawierzów	38,5	Trzyniec	28,6
Karwina	34,8	Wierzniowice	43,1

PROGRAM TV

WTOREK 24 LIPCA

TVC 1

6.00 Pod pokrywką 6.25 Slovacko sa nesúdi (s.) 6.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 10.45 Zła krew (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.20 Arabela (s.) 13.50 Śladami gwiazd 14.20 Napisała: Morderstwo (s.) 15.55 Niegaszące gwiazdy 16.55 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Divnovlásky (film) 22.20 Człowiek z tatuażem (film) 23.50 Stało się pewnej niedzieli (film) 0.30 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowna planeta 9.20 Niesamowite zjawiska naturalne 10.15 Królestwo natury 10.45 Polska – z wizytą u sąsiadów 11.40 Pytania dla dwu kobiet 12.05 Ślady, fakty, tajemnice 12.35 Rok w lesie łęgowym nad Łabą 12.55 Szalony świat zimnej wojny 13.45 Stado goryli i ja 14.40 Sri Lanka, Iza Indii 15.35 Czeskie ślady na brzegu Bajkału 16.35 Czy twój pies to geniusz? 17.20 Ostatni szczyt 18.45 Wieczorynka 18.55 Tysiące smaków ulicy: Barbados 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Wielka Wojna Ojczyzniana 21.00 Lotnicze katastrofy 21.45 Piękno (film) 23.45 Szczęśliwa dolina (s.) 0.35 Sprawa Kettering (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Sprawy dla Laury (s.) 9.50 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Dziwna para (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Detektyw Monk (s.) 16.00 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.20 Co o tym sądzą Czesi 18.15 Helena (s.) 18.50 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.35 Comeback (s.) 22.40 CSI: Cyber (s.) 23.35 Bez śladu (s.) 0.30 Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.10 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.40 My Little Pony (s. anim.) 7.10 Jetelin (s.) 7.55 M.A.S.H. (s.) 9.25 Tak jest, szefie! 10.30 Kwestia honoru (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.35 Gliniarz i prokurator (s.) 13.35 Ostatni gliniarz (s.) 14.35 Komisarz Rex na tropie (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.05 3+1 z Jetelina (s.) 20.20 Glina (s.) 21.30 Zapach zbrodni (s.) 22.45 Jak zbudować marzenie 23.50 Policja w akcji 0.45 Komisarz Rex na tropie (s.).

ŚRODA 25 LIPCA

TVC 1

6.00 Zaskroniec 6.10 Zielony ptaszek (bajka) 6.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 10.35 Śladami gwiazd 11.05 Opowiadaj (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.20 Arabela (s.) 13.50 Bajka 14.25 Napisała: Morderstwo (s.) 16.00 Niegaszące gwiazdy 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości

regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Panoptikum miasta Pragi (s.) 21.00 Był sobie dom (s.) 22.20 Columbo (s.) 23.45 Taggart (s.) 0.35 AZ kwiz.

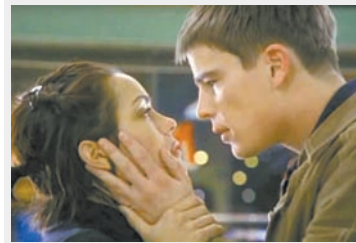
TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Majestatyczne Alpy 9.25 Odkrywanie prawdy 10.10 Historia bombardowania od Guerniki do Hiroszimy 11.00 Ostatnie tajemnice III Rzeszy 11.55 Najważniejsze operacje II wojny światowej 13.00 Pies idealny 13.30 Rotterdam, brama Europy 14.05 Folklorika 14.30 Znane i nieznanne czeskie zamki i twierdze 14.55 Pepsi kontra Coca-Cola: wieczni

POLECAMY



• Panoptikum miasta Pragi
Środa, 25 lipca, godz. 20.00,
TVC 1



• 40 dni i 40 nocy
Czwartek, 26 lipca, godz. 22.45,
NOVA

rywale 15.50 Szalony świat zimnej wojny 16.40 Stado goryli i ja 17.35 Birma, kraina tysiąca pagód 18.25 GEN – Galeria elity narodu 18.45 Wieczorynka 18.55 Niesamowite podziemia 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Z kucharką dookoła świata: Hiszpania 22.00 Winnetou – Ostatnia bitwa (film) 0.05 Tysiące smaków ulicy: Japonia 0.50 Miasta zbrodni: Detroit.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Sprawy dla Laury (s.) 9.50 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Dziwna para (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Detektyw Monk (s.) 15.55 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.20 Co o tym sądzą Czesi 18.15 Helena (s.) 18.50 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.35 Comeback (s.) 22.45 40 dni i 40 nocy (film) 0.35 Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.10 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.40 My Little Pony (s. anim.) 7.10 Jetelin (s.) 7.55 M.A.S.H. (s.) 9.25 Tak jest, szefie! 10.30 Węże w raju (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.35 Gliniarz i prokurator (s.) 13.35

Ostatni gliniarz (s.) 14.35 Komisarz Rex na tropie (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.05 3+1 z Jetelina (s.) 20.20 Morderstwa w Stratford (s.) 21.20 Show Jana Krausa 22.25 Glina (s.) 23.45 Policja w akcji 0.30 Komisarz Rex na tropie (s.).

CZWARTEK 26 LIPCA

TVC 1

6.00 Velké sedlo (s.) 6.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 10.30 Psiogłowcy (film) 11.00 Panoptikum miasta Pragi (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.20 Powrót Arabeli (s.) 13.50 Śladami gwiazd 14.20 Napisała: Morderstwo (s.) 15.55 Niegaszące gwiazdy 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Poirot (s.) 22.40 Les Charlots idą na wojnę (film) 0.05 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Dynastia Straussów (s.) 10.15 Z kucharką dookoła świata: Hiszpania 11.10 Sri Lanka, Iza Indii 12.05 Gejzery i eliksiry 12.45 Na winnym szlaku 13.15 Czesi na misji: wolność w Wietnamie 13.45 Rok w lesie łęgowym nad Łabą 14.05 Strawa dla duszy i ciała 14.30 Pociąg kontenerowy 15.20 Niezrealizowane projekty 15.40 Mistrzowie architektury 16.35 Amerykańskie milionerskie księżniczki 17.20 Natura bez granic 17.50 Niesamowite zjawiska naturalne 18.45 Wieczorynka 18.55 Laurel & Hardy Show 19.20 Znane i nieznanne czeskie zamki i twierdze 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Jeden dzień we Włoszech 21.40 Rybie legendy Jakuba Vágnera 22.10 Kłopoty pana Humbla (film) 23.50 Niesamowite profesje 0.35 Ucieczka z Państwa Islamskiego.

NOVA

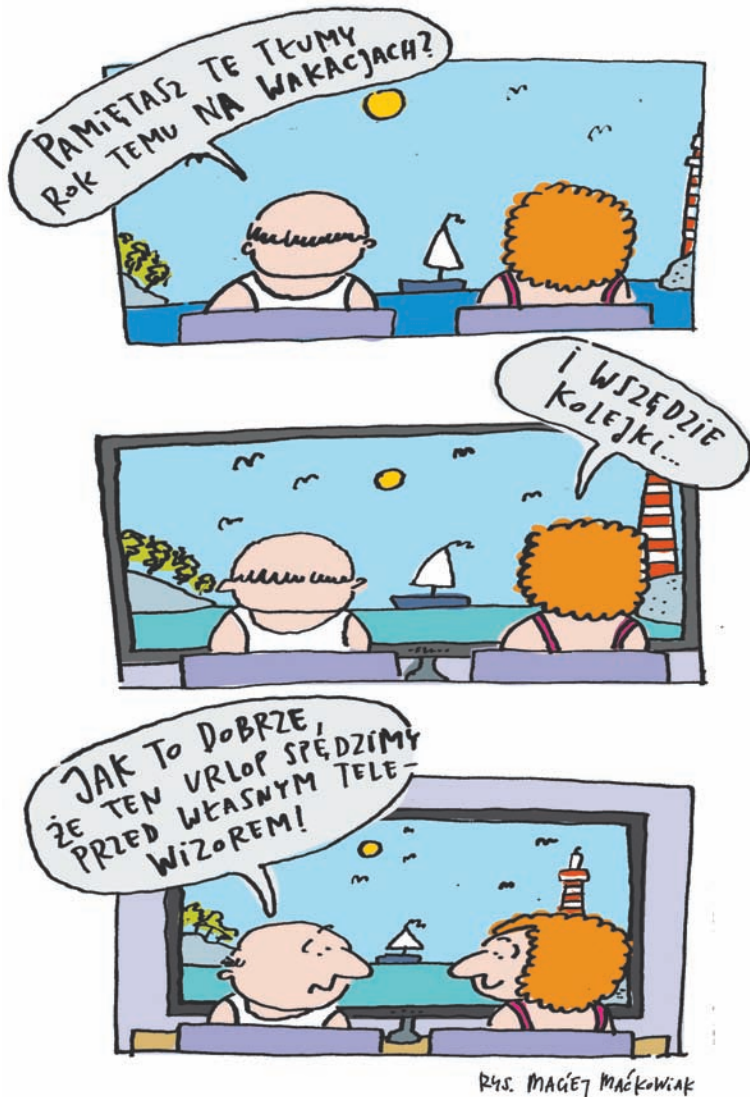
5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Sprawy dla Laury (s.) 9.50 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Dziwna para (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.10 Detektyw Monk (s.) 16.00 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.20 Co o tym sądzą Czesi 18.15 Helena (s.) 18.50 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.35 Comeback (s.) 22.45 40 dni i 40 nocy (film) 0.35 Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.10 Mrówka Ferda (s. anim.) 6.40 My Little Pony (s. anim.) 7.10 Jetelin (s.) 7.55 M.A.S.H. (s.) 9.25 Tak jest, szefie! 10.30 Kobieta na klifie (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.35 Gliniarz i prokurator (s.) 13.35 Ostatni gliniarz (s.) 14.35 Komisarz Rex na tropie (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.05 3+1 z Jetelina (s.) 20.20 V.I.P. Morderstwa (s.) 21.50 Prima Partička 22.50 Tak jest, szefie! 23.55 Policja w akcji 0.55 Komisarz Rex na tropie (s.).

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



NASI DZIAŁACZE

FRANTIŠKA KALETOWA

Jestem przewodniczącą Klubu Kobiet w Miejsowym Kole PZKO w Gutach. W tej chwili jest nas w klubie czternaście, niektóre osoby są już w bardzo podeszłym wieku. Spotykamy się w każdy wtorek, panie bardzo cieszą się z tych spotkań. Wspólnie odprawiamy urodziny, imieniny, no i oczywiście omawiamy przygotowania do imprez. Ostatnio piekłyśmy kołaczki na Przegląd Mniejszości Narodowych w Trzyńcu, przed nami są „Dożynki Śląskie”. Wtedy trzeba będzie więcej rąk do pracy, będziemy chodziły po wsi i prosiły koleżanki o pomoc.

Ponadto jestem gospodarzem Domu PZKO. To oznacza, że załatwiam wynajem budynku na imprezy rodzinne, ale też na pobyty weekendowe czy obozy. Praca gospodarza jest bardzo czasochłonna, mogę ją wykonywać jedynie dzięki temu, że już długie lata jestem na rencie inwalidzkiej. Przed każdą imprezą trzeba przygotować Dom PZKO, a po imprezie go posprzątać.

Pochodzę ze Śmiłowic. Do PZKO trafiłam dzięki mężowi, zostałam członkiem Koła w Gutach kilka lat po naszym ślubie. Już 39 lat jesteśmy małżeństwem. Ja byłam Czeszką, mąż Polakiem, nasi trzej synowie chodzili do polskich szkół, a teraz wszystkich siedmioro wnuków uczęszcza do polskich szkół i przedszkoli. W wolnym czasie chętnie spotykam się z koleżankami, a także pomagam w opiece nad wnukami w Gutach i Ligotce Kameralnej. Wszyscy synowie mają gospodarstwa rolne, kiedy więc jest praca na polu, pomagam przy dzieciach. (dc)



Fot. DANUTA CHLUP

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

- farba kreslarska lub do malowania rzęs
- kąpielisko niedaleko Słupska
- w repertuarze kabaretu
- opera Leoncavalla lub największe sztuczne jezioro na Kubie

Wyrazy trudne lub mniej znane: ZAZA (BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

- światła reklama lub Ne dla chemika
- tarcza Zeusa i Ateny lub nazwa kabaretu
- starogrecki teatr lub niewielka orkiestra
- bohaterka powieści Emila Zoli

Wyrazy trudne lub mniej znane: ODEON (BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

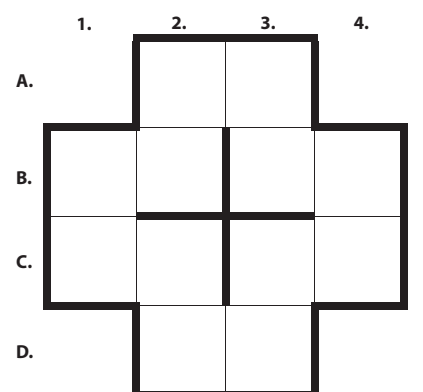
KRZYŻÓWKA SYLABOWA I

POZIOMO: A. sos pomidorowy lub regionalnie pasta pomidorowa B. przed kredą – nieduży, niewielki, niepokazny C. stolica Afganistanu – potocznie dekagram D. odczytuje zapis na kompaktce

PIONOWO: 1. roślina włóknodajna z Ameryki 2. hebrajska nazwa Pięcioksięgu – dokument papieski 3. potocznie matematyka – ciasto po obiedzie 4. tkanka pod korą drzewa

Wyrazy trudne lub mniej znane: TORA

(BJK)



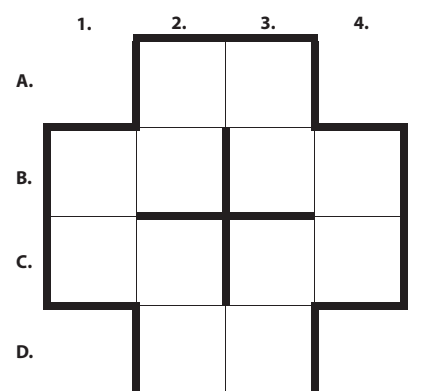
KRZYŻÓWKA SYLABOWA II

POZIOMO: A. mecz między drużynami tego samego miasta lub regionu B. roślina pastewna, kuzynka lucerny – wonna, trawa pospolita na łąkach i w lasach C. niebieskawy, ostry ser owczy – grecka bogini ziemi D. reprezentacyjny pokój

PIONOWO: 1. orzeczenie sądu 2. gruby koc dla konia – potocznie o pieniądzech 3. miasto z Operą Śląską – anglosaska jednostka objętości 4. imię Danzowskiej albo Paszalskiej

Wyrazy trudne lub mniej znane: TOMKA

(BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 10 sierpnia 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 10 lipca otrzymuje Rudolf Fierla z Karwiny.



Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 10 lipca:

1. PERU 2. ESTER 3. REWIA 4. URAL

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 10 lipca:

1. KINO 2. IDIOM 3. NOSZE 4. OMEN

Rozwiązanie Arytmografu I z 10 lipca:

NIC NIE MIJA...

Rozwiązanie Arytmografu II z 10 lipca:

SZCZĘŚCIE TO PRZYJEMNOŚĆ, WOLNA OD WYRZUTÓW SUMIENIA